

Czterdzieści dni po Niedzieli Zmartwychwstania Chrystusa Kościół katolicki świętuje uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Jest to pamiątka triumfalnego powrotu Pana Jezusa do nieba, skąd przyszedł na ziemię dla naszego zbawienia przyjmując naturę ludzką.

Św. Łukasz pozostawił w Dziejach Apostolskich następującą relację o tym wydarzeniu: "Po tych słowach [Pan Jezus] uniósł się w ich obecności w górę i obłok zabrał Go im sprzed oczu. Kiedy uporczywie wpatrywali się w Niego, jak wstępował do nieba, przystąpili do nich dwaj mężowie w białych szatach. I rzekli: 'Mężowie z Galilei, dlaczego stoicie i wpatrujecie się w niebo? Ten Jezus, wzięty od was do nieba, przyjdzie tak samo, jak widzieliście Go wstępującego do nieba'. Wtedy wrócili do Jerozolimy z góry, zwanej Oliwną, która leży blisko Jerozolimy, w odległości drogi szabatowej" (Dz 1, 9-12). Na podstawie tego fragmentu wiemy dokładnie, że miejscem Wniebowstąpienia Chrystusa była Góra Oliwna. Właśnie na tej samej górze rozpoczęła się wcześniej męka Pana Jezusa. Wtedy Chrystus cierpiał i przygotowywał się do śmierci na krzyżu, teraz okazał swoją chwałę jako Bóg. Na miejscu Wniebowstąpienia w 378 r. wybudowano kościół z otwartym dachem, aby upamiętnić unoszenie się Chrystusa do nieba.

We wspomnianym wyżej fragmencie Dziejów Apostolskich św. Łukasz opowiada, że obłok zabrał Pana Jezusa sprzed oczu Apostołów, kiedy Ten wstępował do nieba. Już w Starym Testamencie przez obłok rozumiano szczególną obecność Boga wśród Narodu Wybranego. W obłoku przecież Bóg prowadził Izraelitów do ziemi obiecanej, w obłoku Bóg zstąpił na Górę Synaj. Kiedy Ewangelista św. Łukasz opisuje, że obłok zabrał Pana Jezusa, chciał przez to podkreślić, że odtąd rozpoczęła się Jego chwała. Wniebowstąpienie było wielką radością dla nieba, gdyż Chrystus po zwycięskim boju powrócił do domu. W Ewangelii św. Jana czytamy, że "Jezus... od Boga wyszedł i do Boga idzie" (J 13, 3). Ewangelista Jan podaje również następujące słowa naszego Pana: "Wyszedłem od Ojca i przyszedłem na świat; znowu opuszczam świat i idę do Ojca" (J 16, 28). Tak więc do nieba powraca Syn Boży, wstępuje On w wielkim triumfie jako Król. Obłok ma podkreślać, że Chrystus przechodzi do zupełnie innego świata, który jest niewidzialny i trudno go sobie nawet wyobrazić.

Wniebowstąpienie to nie tylko dzień wielkiej radości dla nieba, ale również dla całego rodzaju ludzkiego. Oto Pan Jezus wstąpił do nieba nie sam, ale zabrał ze sobą wszystkie dusze świętych. Ten dzień jest tym radośniejszy, że Chrystus powrócił do swojego Ojca wraz z naturą ludzką, w której walczył na ziemi i zwyciężył. Przyoblekł się w nią dla naszego zbawienia, kiedy począł się z Ducha Świętego w łonie Maryi Dziewicy. Teraz jako Bóg - Człowiek po pokonaniu śmierci w tajemnicy zmartwychwstania i w tej naturze odbiera dodatkową chwałę. Wniebowstąpienie to więc nie tylko osobisty triumf Chrystusa, ale także nasze zwycięstwo, najwyższa chwała naszej ludzkiej natury. Kiedy wyznajemy wiarę podczas Mszy św.,

odmawiamy wtedy takie słowa: " Wstąpił do nieba, siedzi po prawicy Ojca". Dla nas oznacza to, że zostaliśmy wyniesieni ponad wszystkie stworzenia, nawet ponad aniołów. W uwielbionej naturze Jezusa Chrystusa chwałę odbiera nie tylko człowiek, ale również całe stworzenie.

Red.

Obchody 3 maja

3 maja 2013 roku o godz. 10:20 w naszej parafii odprawiona została uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny.

Uroczystość rozpoczęto od przemarszu przez ulice miasta pocztów sztandarowych. Uczestnicy uroczystości na czele z Orkiestrą Dętą udali się do kościoła. Przed Eucharystią młodzież z Zespołu Szkół w Stoczku Łukowskim zaprezentowała krótki montaż słowno – muzyczny. Występ bogaty był w pieśni ku czci Matki Bożej, tematycznie dobrane wiersze i notki z historii Polski. Jest to przede wszystkim Święto Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, a także 222 rocznica ustanowienia Konstytucji 3 maja. Mszy Świętej przewodniczył Ks. Proboszcz Kanonik Stanisław Bieńko i Ks. Prałat Józef Huszaluk. Kazanie wygłosił Ks. Proboszcz. Podkreślił on, że Bóg ofiarował nam do pomocy Najświętszą Pannę Maryję, która od początku powstania państwa polskiego jest z nami. Homilia ta dotarła do wszystkich serc słuchaczy. Mogliśmy uświadomić sobie, iż 3 maja to nie tylko święto narodowe, ale również święto kościoła – Matki Bożej Królowej Polski. Więc każdego dnia powinniśmy dziękować za dar wolności. Po uroczystej Eucharystii wszyscy zebrani na czele z orkiestrą dętą i pocztami sztandarowymi udali się pod pomnik gen. Józefa Dwernickiego, gdzie zostały złożone wiązanki kwiatów.

Marta

